

Sygn. akt: I Ns 206/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2021 r.

Sąd Rejonowy w Puławach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Ewa Spich-Jakubanis

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Aneta Kamola

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2021 r. w Puławach na rozprawie

sprawy z wniosku A. S. (1)

z udziałem A. S. (2), P. S. (1), E. K. i A. W. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku po M. S. (1)

postanawia:

I. stwierdzić, że spadek po M. S. (1) (córce S. i S.) zmarłej w dniu 5 grudnia 1999 roku w M., ostatnio stale zamieszkałej w M. na podstawie ustawy nabyli: syn A. S. (1) (syn A. i M.), córka A. W. (1) (córka A. i M.) i córka M. S. (2) (córka A. i M.) po 1/3 części każdy z nich;

II. stwierdzić, że wchodzące w skład spadku po M. S. (1) (córce S. i S.) gospodarstwo rolne na podstawie ustawy nabyli: syn A. S. (1) (syn A. i M.), córka A. W. (1) (córka A. i M.) i wnuczka E. K. (córka P. i M.) po 1/3 części każdy z nich;

III. stwierdzić, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie;

IV. ustalić i przyznać od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Puławach na rzecz adwokata M. S. (3) wynagrodzenie z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu na rzecz uczestniczki A. W. (1) w wysokości 60 zł (sześćdziesiąt złotych) powiększonej o stawkę podatku VAT, które wypłacić z sum budżetowych Skarbu Państwa.

Sygnatura akt I Ns 206/19

## UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 15 kwietnia 2019 roku wnioskodawca A. S. (1) wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po M. S. (1), zmarłej w dniu 5 grudnia 1999 roku w M.. Wnioskodawca wskazał, że spadkodawczyni w dacie śmierci była wdową i miała troje dzieci: A. S. (1), M. S. (2) i A. W. (1), przy czym M. S. (2) zmarła w dniu 18 stycznia 2014 roku, pozostawiając troje dzieci: E. K., A. S. (2) i P. S. (1). Wnioskodawca ponadto wskazał, iż w skład spadku po M. S. (1) wchodzi gospodarstwo rolne o pow. ok 2,4 ha położone w M..

W odpowiedzi na wniosek uczestniczka A. W. (1) wskazała także jako spadkobiercę ustawowego po M. S. (1) swojego syna M. S. (4) wskazując, iż M. S. (1) była dla niego rodzina zastępczą, on też się nią opiekował do jej śmierci, pracował w jej gospodarstwie, jak również spadkodawczyni nosiła się z zamiarem dokonania rozporządzenia swoim majątkiem na jego rzecz /k. 25/.

M. S. (4) zgłosił swój udział w sprawie, wnosząc o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie ustawy także na jego rzecz /k. 26/.

Uczestnicy A. S. (2), P. S. (1) i E. K. przyłączyli się do wniosku, uczestniczka A. W. (1) oponowała co do wniosku A. S. (1) o stwierdzenia nabycia spadku po M. S. (1) /k. 57/.

Sąd Rejonowy w Puławach postanowieniem z dnia 30 stycznia 2020 roku odmówił M. S. (4) dopuszczenia do udziału w sprawie w charakterze uczestnika /k.55/.

W toku postępowania wnioskodawca A. S. (1) podtrzymywał zgłoszony wniosek, wnosząc przy tym o stwierdzenie, że wchodzące w skład spadku po M. S. (1) gospodarstwo rolne nabyła wnuczka spadkodawczyni E. K. w całości lub też wszystkie dzieci M. S. (1) po 1/3 części/

Uczestniczka A. W. (1) wносиła o stwierdzenie, że wchodzące w skład spadku po M. S. (1) gospodarstwo rolne nabyła ona w całości /k. 119/

Sąd Rejonowy w Puławach ustalił następujący stan faktyczny:

M. S. (1) (córka S. i S.) zmarła w dniu 5 grudnia 1999 roku w M. i tam też stale zamieszkiwała przed śmiercią /odpis skrócony aktu zgonu - koperta k. 5, zapewnienie spadkowe k. 57v/.

M. S. (1) w dacie śmierci była wdową i z jedyne go związku małżeńskiego miała troje: A. S. (1), T. S. i A. W. (1), nie miała dzieci pozamałżeńskich ani przysposobionych /zapewnienie spadkowe k. 57v/.

M. S. (1) dla swojego wnuka M. S. (4) – syna A. W. (1) pełniła funkcję rodziny zastępczej, nie został on natomiast przez nią przysposobiony / umowa k. 29-31, zapewnienie spadkowe k. 57v/.

M. S. (1) nie sporządziła testamentu, zaś żaden z jej spadkobierców ustawowych nie odrzucił spadku po niej, nie zrzekł się dziedziczenia i nie został uznany za niegodnego dziedziczenia /odpisy skrócone aktów zgonu, aktów małżeństwa, aktów urodzenia - koperta k. 5, zapewnienie spadkowe k. 57/.

M. S. (1) wraz ze swoim mężem B. S. byli właścicielami gospodarstwa rolnego położonego w M., w gospodarstwie tym prowadzili produkcję rolną związaną z uprawami zbóż, warzyw i chmielu oraz trzymali zwierzęta gospodarskie. Oboje małżonkowie zajmowali się pracą w gospodarstwie, w gospodarstwie tym do czasu usamodzielnia się mieszkały i wychowywały się ich wszystkie dzieci. /bezsporne/.

T. S., najstarsza z dzieci małżonków S., urodzona w dniu (...), po ukończeniu szkoły ok. 1960 roku wyjechała z rodzinnej miejscowości, podjęła pracę jako technik laborant w zakładzie w K., następnie po wyjściu za mąż przeprowadziła się do T. i odwiedzała rodziców jedynie okazjonalnie /zeznania A. S. (1) k. 74, zeznania E. K. k. 90v, zeznania A. W. (1) k. 90v, zeznania A. S. (2) k. 90v /.

T. S. nie miała wykształcenia rolniczego, nie prowadziła także własnego gospodarstwa rolnego ani nie pracowała w takim gospodarstwie /zeznania A. S. (1) k. 74, zeznania E. K. k. 90v, zeznania A. W. (1) k. 90v, k. 148v, zeznania A. S. (2) k. 90v /

T. S. zmarła w dniu 18 stycznia 2014 roku, pozostawała w związku małżeńskim z także już nieżyjącym P. S. (2), z którym miała troje dzieci: A. S. (2), P. S. (1) i E. K. /bezsporne, aktu stanu cywilnego k. 5, zapewnienie spadkowego k. 57v/.

Żadne z dzieci T. S. nigdy nie pracowało bezpośrednio przy produkcji rolnej w jakimkolwiek gospodarstwie rolnym / bezsporne/, przy czym E. K. ukończyła Liceum Ekonomiczne przy Zespole Szkół Rolniczych w T. i legitymuje się tytułem technika ekonomisty o specjalności ekonomika i rachunkowość przedsiębiorstw rolnych /k. 121/.

A. S. (1) urodzony w dniu (...) mieszkał i pracował w rodzinnym gospodarstwie do czasu usamodzielnia się, następnie założył własną rodzinę i zamieszkał w G., ma wykształcenie średnie techniczne i nie prowadził własnego gospodarstwa rolnego ani też – po dacie wprowadzenia się z domu rodzinnego - nie pracował w gospodarstwie rolnym, jednakże w miarę posiadanych możliwości i czasu przyjeżdżał do M. i pomagał rodzicom w pracach gospodarskich /zeznania A.

S. (1) k. 74, zeznania A. S. (2) k. 90v, częściowo zeznania A. W. (1) k. 90v, k. 148v, częściowo zeznania A. W. (2) k. 123v-124, częściowo zeznania A. W. (3) k. 123v-124, częściowo zeznania Z. Ż. (1) k. 124,

A. W. (1) w rodzinnym gospodarstwie mieszkała i pracowała do czasu urodzenia M. S. (4) tj do ok. 1978 roku, później wyprowadziła się z domu, jednakże nadal pozostała w M.. Nie ma wykształcenia rolniczego, jak również nie miała własnego gospodarstwa rolnego /częściowo zeznania A. S. (1) k. 74, zeznania A. S. (2) k. 90v, częściowo zeznania A. W. (2) k. 123v-124, zeznania L. B. (1) k. 169v, zeznania A. W. (1) k. 148v, dokumenty z akt ZUS ENP /6/020034372 k. 158-160/.

Po dacie śmierci B. S. M. S. (1) sukcesywnie zaprzestawała produkcji rolnej i jeszcze przed jej śmiercią nieruchomości rolne wchodzące w skład gospodarstwa rolnego oddane zostały w dzierżawę /zeznania A. S. (1) k. 74 zeznania A. W. (1) k. 90v, k. 148v, zeznania A. W. (2) k. 123v-124/ /

M. S. (1) od 1987 roku sprawowała w ramach rodziny zastępczej pieczę nad swoim wnukiem – synem A. M. S., który mieszkał wraz z nią / bezsporne/.

Bacząc na powyższe Sąd Rejonowy zważył co następuje.

Okoliczności stanu faktycznego niniejszej sprawy ustalone zostały na podstawie dokumentów urzędowych - odpisów skróconych aktów zgonu, aktów małżeństwa i aktów urodzenia, których prawdziwość czy autentyczność nie była kwestionowana. Z kolei, ustalenia co do braku innych, niż wynikające z powyższych aktów stanu cywilnego, osób mogących stanowić potencjalnych spadkobierców ustawowych lub testamentowych M. S. (1) poczynione zostały na podstawie zapewnienia złożonego przez wnioskodawcę i uczestników, z którego wynika także iż spadkodawczyni nie sporządziła testamentu. Ponadto, ustalenia co do statusu prawnego M. S. (4) ocenianego poprzez pryzmat uprawnienia do dziedziczenia ustawowego po M. S. (1) dokonane zostały, oprócz złożonych przez strony zapewnień na podstawie umowy, na mocy której M. S. (1) stała się rodziną zastępczą dla swojego wnuka, brak jest natomiast jakichkolwiek dowodów wskazujących, iż dokonała jego przysposobienia.

Podnieść przy tym należy, iż w przedmiotowej sprawie główną oś sporu wyznaczała nie tyle kwestia kręgu spadkobierców ustawowych M. S. (1), co legitymowanie się przez jej poszczególnych spadkobierców kwalifikacjami do dziedziczenia gospodarstwa rolnego w rozumieniu art. 1059 i następnych k.c w ich brzmieniu obowiązującym w dacie otwarcia spadku po M. S. (1), przy niekwestionowanej w zasadzie przez żadną ze stron okoliczności, iż żadne z dzieci M. S. (1) nie legitymowało się formalnym wykształceniem rolniczym, żadne z nich w dacie śmierci matki nie pracowało stale bezpośrednio przy produkcji rolnej, jak również żadne z nich nie było trwale niezdolne do pracy. Tym samym ustalenia co do posiadania przez spadkobierców ustawowych M. S. (1) tzw. praktycznego przygotowania do prowadzenia produkcji rolnej oparte zostały przede wszystkim o osobowe źródła dowodowe: zeznania wnioskodawcy i uczestników a także przesłuchanych świadków, przy czym w ocenie Sądu jedynie zeznania uczestniczki E. K., A. S. (2) i P. S. (1) w pełni zasługują na obdarzenie przymiotem wiarygodności, z uwagi na to, iż w sposób rzeczowy oraz wolny od subiektywnych ocen związanych z konfliktem, jaki wydaje się istnieć pomiędzy A. S. (1) i A. W. (1), przedstawiają zapamiętane przez uczestników okoliczności, z zastrzeżeniem jednakże ich pewnej ogólnikowości, wynikającej z faktu, iż uczestnicy ci są wnukami M. S. (1) i wychowywali się poza M.. Zeznania te jednakże pozwalają na ustalenie, iż jakkolwiek T. S. - najstarsza z dzieci małżonków S., która opuściła rodzinne gospodarstwo w młodym wieku, na wiele lat przed śmiercią matki - nie pracowała w spadkowym gospodarstwie, jak również nie posiadała własnego gospodarstwa, to jednakże tak A. S. (1), jak i A. W. (1) mieszkający wraz z rodzicami w M., w gospodarstwie tym, przynajmniej do czasu założenia własnych rodzin, wykonywali prace wynikające z potrzeb bieżącej produkcji rolnej. W szczególności uczestnik A. S. (2) wskazywał, iż w czasie swoich obecności w M. widywał A. S. (1) przy pracach w gospodarstwie, w szczególności przy uprawianym przez rodzinę chmielu, zaś „ciocia H. niechętnie pracowała ale pracowała w gospodarstwie” /k. 91/. Ocena tych zeznań jako wiarygodnych w tym zakresie znajduje także pośrednie potwierdzenie w zasadach doświadczenia życiowego i realiach produkcji rolnej prowadzonej w indywidualnych gospodarstwach rolnych w latach 70 czy 80 XX wieku, nie ulega bowiem wątpliwości, iż w przypadku gospodarstw (...), w prace czy to w polu czy w obejściu angażowani byli wszyscy domownicy, w tym także starsze dzieci. Tym

samym, nie sposób ocenić jako wiarygodnych zeznań wnioskodawcy A. S. (1), iż tylko on pracował wraz z rodzicami, zaś jego siostra A. W. (1) z obowiązku wykonywania takiej pracy była wyłączona i analogicznie zeznań A. W. (1), co do tego, że A. S. (1) mieszkający wraz z rodzicami do czasu założenia własnej rodziny nie wykonywał prac w rodzinnym gospodarstwie, prace te wykonywane były jedynie przez nią oraz rodziców. W ten sam sposób aktualny konflikt pomiędzy wnioskodawcą a uczestniczką, zdaje się determinować treść zeznań świadków: świadkowie A. W., A. W. i Z. Ż. (zgłoszeni przez wnioskodawcę) wskazują, iż z dzieci małżonków S. jedynie on wykonywał prace w gospodarstwie rolnym, zaś jego siostra „nie wie jak wygląda gracka czy motyka” /A. W. k. 123v/ czy też „nie wiem czy odróżni grackę od motyki” /A. W. k. 124/, z kolei świadek L. B. - zgłoszony przez uczestniczkę - negował prace A. S. (1) w tym gospodarstwie.

Stąd też, na kanwie tak ustalonego stanu faktycznego, podnieść należy co następuje.

W przedmiotowej sprawie, z uwagi na brak testamentu M. S. (1) wskazać należy, iż krąg jej spadkobierców, w tym także dziedziczących gospodarstwo rolne winien zostać ustalony na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego.

Zgodnie z dyspozycją art. 924 k.c. i art. 925 k.c. z chwilą śmierci spadkodawcy następuje otwarcie spadku i z tą chwilą spadkobiercy nabywają spadek. Z powyższych przepisów wynika więc, że wszyscy dożywający chwili otwarcia spadku spadkobiercy dochodzą do dziedziczenia, zaś ich krąg oraz kolejność w jakiej dochodzą do dziedziczenia wyznaczają przepisy art. 931 i następnych Kodeksu cywilnego.

Stosownie do art. 931 § 1 k.c., w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek, dziedziczą oni spadek w częściach równych, z zastrzeżeniem, iż część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż  $\frac{1}{4}$  spadku.

W niniejszej sprawie M. S. (1) zmarła jako wdowa, a tym samym jej spadkobiercami – dziedziczącymi spadek w pierwszej grupie – są jej dzieci: T. S., A. S. (1) i A. W. (1) i dziedziczą oni spadek po swojej matce w częściach równych tj. po  $\frac{1}{3}$  części każde z nich.

Z kolei, zgodnie z art. 1059 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie otwarcia spadku po M. S. (1) tj. w dniu 5 grudnia 1999 roku, spadkobiercy dziedziczą z ustawy gospodarstwo rolne, jeżeli w chwili otwarcia spadku:

1. stale pracują bezpośrednio przy produkcji rolnej albo
2. mają przygotowanie zawodowe do prowadzenia produkcji rolnej, albo
3. są małoletni bądź też pobierają naukę zawodu lub uczęszczają do szkół, albo
4. są trwale niezdolni do pracy.

W świetle powyższego przepisu nie ulega wątpliwości, iż w przypadku dzieci spadkodawczyni uprawnienie do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po swojej matce mogło wynikać jedynie z przygotowania zawodowego do prowadzenia produkcji rolnej, bowiem w dacie otwarcia spadku żadne nich nie pracowało na stałe przy produkcji rolnej, żadne też nie było trwale niezdolne do pracy.

W tym miejscu podnieść należy, iż zgodnie z § 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 grudnia 1990 r. w sprawie warunków dziedziczenia ustawowego gospodarstw rolnych (Dz.U.1990.89.519 z dnia 1990.12.24) spadkobierca ma przygotowanie zawodowe do prowadzenia produkcji rolnej, uprawniające do dziedziczenia z ustawy gospodarstwa rolnego, jeżeli:

- 1) ukończył zasadniczą lub średnią szkołę rolniczą albo szkołę ekonomiczną o specjalności przydatnej do prowadzenia produkcji rolnej,

- 2) ukończył szkołę wyższą o kierunku rolniczym lub ekonomicznym, jeżeli kierunek ukończenia studiów daje przygotowania do prowadzenia produkcji rolnej,
- 3) uzyskał przygotowanie zawodowe do pracy w rolnictwie w drodze doskonalenia zawodowego prowadzonego przez uprawnione do tego zakłady pracy, jednostki organizacyjne i inne osoby prawne lub fizyczne,
- 4) wykaże się stałą pracą w gospodarstwie rolnym bezpośrednio przy produkcji rolnej przez okres przynajmniej roku".

Jak podnosi się w judykaturze przesłanka wymieniona w § 1 pkt 4 rozporządzenia, określana jako praktyczne przygotowanie zawodowe, jest spełniona także wówczas, gdy w chwili otwarcia spadku spadkobierca tej pracy już nie wykonuje (J. Pietrzykowski (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, s. 1291-1292; J. Nadler (w:) E. Gniewek, Komentarz, s. 1726).

Z kolei, w myśl art. 1060 k.c. w granicach określonych w art. 931 § 2 k.c. wnuki spadkodawcy, które w chwili otwarcia spadku odpowiadają warunkom przewidzianym w art. 1059 pkt 1 i 2, dziedziczą gospodarstwo rolne także wtedy, gdy ich ojciec lub matka nie mogą gospodarstwa dziedziczyć dla braku warunków przewidzianych w art. 1059 k.c. Przepis ten stosuje się odpowiednio do dalszych zstępnych.

Tym samym, w ocenie Sądu, w świetle materiału dowodowego niniejszej sprawy zasadne jest przyjęcie, iż uprawnionymi do dziedziczenia gospodarstwa rolnego wchodzącego w skład spadku po M. S. (1) jest tak jej syn A. S. (1), jak i córka A. W. (1), oboje bowiem posiadają praktyczne przygotowanie do produkcji rolnej – pomimo, że w dacie otwarcia spadku po ich matce produkcja taka w spadkowym gospodarstwie nie była prowadzona – jeszcze bowiem przez śmiercią M. S. (1) gospodarstwo to oddane zostało w dzierżawę. Wskazać bowiem należy, iż jak podnosi się w judykaturze „spadkobierca urodzony i wychowany w rodzinnym gospodarstwie rolnym, wykonujący w nim przez wiele lat wraz z pozostałymi członkami rodziny prace przy produkcji rolnej i w obejściu gospodarskim, ma umiejętności praktyczne potrzebne do prowadzenia gospodarstwa rolnego i na mocy art. 1059 pkt 2 k.c. w związku z § 1 pkt 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 1990 r. w sprawie warunków dziedziczenia ustawowego gospodarstwa rolnego (Dz. U. Nr 89, poz. 519 ze zm.), posiada kwalifikacje do dziedziczenia takiego gospodarstwa także wówczas, gdy pracował również poza rolnictwem, wyprowadził się z gospodarstwa i w chwili otwarcia spadku nie pracował już w żadnym gospodarstwie rolnym” /postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r. III CKN 135/01 LEX nr 57229/.

W ocenie Sądu, pomimo zeznań świadków wskazujących bądź to wyłącznie na pracę w tym gospodarstwie (...), bądź A. W. (1), nie budzi wątpliwości, iż dorastające a następnie dorosłe dzieci małżonków S., mieszkające wraz z rodzicami do czasu usamodzielnienia się musiały wykonywać prace w prowadzonym przez rodziców gospodarstwie w zakresie niezbędnym do jego funkcjonowania, przy czym w przypadku każdego z nich okres tej pracy łącznie nie był krótszy niż rok. Podkreślić przy tym należy, iż przez pracę w gospodarstwie rolnym należy rozumieć nie tylko udział bezpośrednio w pracach polowych, lecz wykonywanie przez spadkobiorcę czynności związanych z funkcjonowaniem gospodarstwa rolnego w ramach przyjętego podziału pracy, różniącego się w zależności od wielkości gospodarstwa, profilu prowadzonej w nim produkcji czy też chociażby wieku i możliwości fizycznych poszczególnych członków rodziny. Oczywiście osoba taka nie musi wykonywać wszystkich niezbędnych czynności, najczęściej byłoby to zresztą niemożliwe. Praca ta nie musi polegać na wykonywaniu zajęć ściśle rolniczych w gospodarstwie. W związku z tym również pracę osoby prowadzącej gospodarstwo domowe należy uznać za pracę w gospodarstwie rolnym. Musi to być praca stała, a nie dorywcza /M. N., Głosa do postanowienia SN z 21 stycznia 2000 r., II CKN 684/98, LexisNexis nr (...), (...) 2001, nr 7-8, poz. 100/.

Podnieść przy tym należy, iż w przypadku A. W. (1) jej okres pracy w gospodarstwie rolnym był także przedmiotem dowodzenia w postępowaniu przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych jako przesłanka do ustalenia prawa do świadczeń emerytalno- rentowych, a więc na długo przez zaistnieniem aktualnego sporu co do okoliczności wykonywania przez nią pracy w gospodarstwie rolnym.

Z kolei, brak jest podstaw do uznania, iż uprawnieniami do dziedziczenia gospodarstwa rolnego legitymuje się M. S. (2) - ona bowiem w bardzo młodym wieku wyprowadziła się z rodzinnego domu, zaś jej dalsza droga zawodowa nie była związana z rolnictwem. Nie sposób jednakże nie zauważyć, iż pomimo braku kwalifikacji do dziedziczenia gospodarstwa rolnego przez najstarszą córkę M. S. (1), uprawnieniami takimi, w myśl art. 1060 k.c legitymuje się E. K. - wnuczka spadkodawczyni - córka T. S., ukończyła bowiem Liceum Ekonomicznie uzyskując tytuł technika ekonomisty o specjalności ekonomika i rachunkowość przedsiębiorstw rolnych, co w świetle § 1 ust 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 grudnia 1990 r. w sprawie warunków dziedziczenia ustawowego gospodarstw rolnych (Dz.U.1990.89.519 z dnia 1990.12.24) stanowi o jej przygotowaniu zawodowym do prowadzenia produkcji rolnej, uprawniającym do dziedziczenia z ustawy gospodarstwa rolnego, w zakresie w jakim gospodarstwa tego nie dziedziczy jej matka.

W konsekwencji uznać należy, iż w dacie otwarcia spadku po M. S. (1) kwalifikacjami do dziedziczenia tego gospodarstwa legitymowali się jej córka A. W. (1), syn A. S. (1) i wnuczka E. K. – córka T. S., a tym samym dziedziczą oni przedmiotowe gospodarstwo po 1/3 części.

Pozostałe wnuki M. S. (1) – dzieci T. S. nie posiadają kwalifikacji do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, która to okoliczność nie była zresztą przez uczestników kwestionowana.

W oparciu o powyższe ustalenia i rozważania, na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł, jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia art. 520 § 1 k.p.c. zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Z kolei, z uwagi na fakt, iż uczestniczka A. W. (1) reprezentowana była przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu zasadne jest przyznanie na rzecz adwokata M. S. (3) wynagrodzenia z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w wysokości 60 zł tj. wynagrodzenia obliczonego wg stawki minimalnej wynikającej z § 12 ust 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 t.j. z dnia 2019.01.04) powiększonej o stawkę podatku VAT.